

# ONZ kontynuuje śledztwo ws. broni chemicznej

11 maja 2013

Sekretarz generalny ONZ Ban Ki-moon wyraził dzisiaj ubolewanie, że grupa składająca się z 15 ekspertów do tej pory nie dotarła do miejsc prawdopodobnych ataków chemicznych. Fakt, że syryjskie władze nie wpuszczają międzynarodowych inspektorów do kraju, nie będzie przeszkodą dla dalszego śledztwa – oznajmił. „Nadal mamy nadzieję, że syryjski rząd pozwoli nam na prowadzenie śledztwa” – podkreślił Ban Ki-moon. Damaszek oskarża bojówkarzy opozycji o to, że 19 marca wysadzili oni w powietrze ładunek z substancjami trującymi w okolicach Aleppo.

„Wśród osób przewiezionych do naszych szpitali są ranni, ofiary ataku chemicznego. Jest oczywiste, że reżim wykorzystuje broń chemiczną i rakiety” – oświadczył Tayyip Erdoğan w wywiadzie dla amerykańskiej telewizji NBC. Przy czym nie podał on danych dotyczących miejsca i czasu jej użycia. Turecki premier dodał, że „czerwona granica”, po której Stany Zjednoczone mogą rozpocząć działania przeciwko prezydentowi Baszarowi al-Assadowi „została już dawno przekroczona” i wezwał Stany Zjednoczone do wzięcia na siebie większej odpowiedzialności w tej sprawie (premier Turcji nie odniósł się do informacji ONZ, wg której to syryjska opozycja użyła broni chemicznej, aby sprowokować USA do interwencji zbrojnej – przypis WM).

MSZ Filipin opowiada się za wycofaniem 342 żołnierzy sił pokojowych z terytorium Wzgórz Golan z powodu porwań – oświadczył dzisiaj szef resortu Albert del Rosario. Nazwał on „niedopuszczalnym” grożące im niebezpieczeństwo. We wtorek przedstawiciel sekretarza generalnego ONZ Martin Nesirky na briefingu potwierdził, że czterech filipińskich żołnierzy misji pokojowych zostało porwanych przez nieznanych

uzbrojonych sprawców. Odpowiedzialność za porwanie wzięło na siebie syryjskie ugrupowanie powstańcze „Brygada męczenników Jarmuka”, której przedstawiciele poinformowali, że trzymają żołnierzy w niewoli dla ich własnego bezpieczeństwa, ponieważ niedawno w rejonie Wzgórz Golan toczyły się działania zbrojne.

„Rozpad kraju staje się coraz bardziej prawdopodobny z powodu eskalacji konfliktu” – powiedział szef Pentagonu Chuk Hagel, podczas swojego wystąpienia w Instytucie Polityki Bliskowschodniej w Waszyngtonie. Zgodnie z jego słowami Stany Zjednoczone wezwały Rosję i Chiny do zwiększenia wysiłków w celu uregulowania syryjskiego konfliktu. Przypomniał on również o zamiarach Federacji Rosyjskiej i Stanów Zjednoczonych zorganizowania konferencji w sprawie Syrii, zapraszając przedstawicieli obu walczących stron.

Źródło: [Głos Rosji](#)